

## **Potrzebujemy pogłębiać naszą wiarę, aby skuteczniej ewangelizować**

W październiku br. odbyło się w Watykanie spotkanie poświęcone nowej ewangelizacji, w którym uczestniczyli przedstawiciele ponad stu ruchów i stowarzyszeń. Spotkanie, w czasie którego Ojciec św. Benedykt XVI zachęcił jego uczestników do podjęcia z nowym zapałem wysiłku na rzecz ewangelizacji, stało się okazją do wymiany doświadczeń na temat: jak dziś prowadzić ewangelizację? Podczas tego spotkania Ojciec św. ogłosił Rok Wiary. Z Polski w spotkaniu uczestniczyło ponad 30 osób z różnych ruchów oraz ze Szkół Nowej Ewangelizacji. W bieżącym numerze Serwisu ORRK znajdziemy informacje z tego spotkania, jak również fragmenty Listu apostolskiego Benedykta XVI „Portam Fidei” ogłaszającego Rok Wiary.

\* \* \* \* \*

## **Benedykt XVI: nową ewangelizację zależy prowadzić aż po krańce ziemi**

Głoszenie Ewangelii należy prowadzić aż po krańce ziemi, także pośród obojętności, niezrozumienia i prześladowań – powiedział 15 października Benedykt XVI w przemówieniu do uczestników I spotkania zorganizowanego przez Papieską Radę Krzewienia Nowej Ewangelizacji. W dwudniowym spotkaniu, przebiegającym pod hasłem „Słowo Boże wzrasta i szerzy się”, wzięli udział przedstawiciele 33 episkopatów krajowych oraz 115 ruchów i stowarzyszeń kościelnych. Nawiązując do hasła posiedzenia, zaczerpniętego z Dziejów Apostolskich, papież zwrócił uwagę, że organizatorzy zmienili występujący tam czas przeszły na teraźniejszy, aby podkreślić ważny aspekt wiary: „świadomą pewność, że Słowo Boże jest zawsze żywe, w każdym okresie historii, aż po nasze dni”.

„Kościół bowiem aktualizuje je, przez wierny jego przekaz, sprawowanie sakramentów i świadectwo wiernych. Dlatego nasza historia jest pełną kontynuacją historii pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej, żywi się tym samym pokarmem dającym życie” – dodał Ojciec Święty.

Ale tak jak wtedy, tak samo obecnie można się zetknąć z zamknięciem i odrzuceniem, ze sposobami myślenia i życia, dalekimi od poszukiwania Boga i prawdy – mówił papież. Zauważył, że człowiek dzisiejszy jest często zagubiony i nie potrafi znaleźć odpowiedzi na wiele pytań, poruszających jego umysł, a dotyczących sensu życia oraz na zagadnienia leżące w głębi jego serca. Człowiek nie może wyzwolić się od tych pytań o niego samego i rzeczywistość, w której żyje, nie może po prostu żyć jednowymiarowo – stwierdził papież. Tymczasem nierzadko oddala się od poszukiwania istoty życia, przyjmując propozycje przejściowego szczęścia, które zadowala go tylko na chwilę, po czym pozostaje smutek i niezadowolenie.

„A jednak, mimo tych uwarunkowań człowieka współczesnego, możemy jeszcze stwierdzić z całą pewnością, tak jak w początkach chrześcijaństwa, że Słowo Boże nadal wzrasta i szerzy się” – przekonywał Benedykt XVI. Wyjaśnił, że dzieje się tak z co najmniej trzech powodów. Po pierwsze, dlatego, że siła Słowa zależy przede wszystkim nie od naszych działań i środków, ale od Boga. „Musimy zawsze wierzyć w pokorną moc Słowa Bożego i pozwolić, aby Bóg działał!” – zaapelował papież.

Drugim powodem wzrostu Słowa jest to, że jego nasienie pada na ziemię dobrą, która je przyjmuje i wydaje owoc. „I nowi ewangelizatorzy są częścią tego pola, które sprawia, iż Ewangelia wzrasta w obfitości i przemienia życie własne i innych. W świecie, nawet jeśli zło robi więcej szumu, nadal mamy dobrą ziemię” – zapewnił Ojciec Święty.

I wreszcie po trzecie, po to, aby głosić Ewangelię aż po krańce ziemi, także pośród obojętności, niezrozumienia i prześladowań, wielu ludzi, także dzisiaj otwiera odważnie serce i umysł, aby przyjąć zaproszenie Chrystusa do spotkania Go i stawania się Jego uczniami. „To wszystko daje z jednej strony pociechę i nadzieję, gdyż pokazuje nasz nieustanny ferment misyjny, który ożywia Kościół, z drugiej zaś winno napełniać wszystkich nowym poczuciem odpowiedzialności za Słowo Boże i szerzenie Ewangelii” – oświadczył Ojciec Święty.

Dodał, że są to główne zadania Papieskiej Rady Krzewienia Nowej Ewangelizacji, którą powołał rok temu jako „cenne narzędzie dla rozpoznania wielkich zagadnień, istniejących w różnych sektorach społeczeństwa i współczesnej kultury”. Ma to stanowić szczególną pomoc dla Kościoła w jego misji zwłaszcza w krajach dawnej tradycji chrześcijańskiej, które – jak się wydaje – stały się obojętne, jeśli nie wręcz wrogie, Słowu Bożemu. A świat dzisiejszy potrzebuje osób, które będą głosy i świadczyły, że Chrystus uczy nas sztuki życia, jest drogą prawdziwego szczęścia, gdyż On sam jest drogą życia – zaznaczył papież.

Obradom w Auli Synodalnej przewodniczył szef nowego urzędu kurialnego abp Rino Fisichella. Otwierając spotkanie, powiedział, iż "przejście od «misji do ludu» [ad gentes] do «ludu w misji» winno być rozumiane jako zmiana perspektywy, będącej dźwignią nowej ewangelizacji. Podkreślił również, że celem pierwszego spotkania nowej papieskiej rady, jest zaproponowanie "stosownych odpowiedzi" na obecny kryzys duchowy, jaki przeżywa świat. Chodzi o nowy zapał misyjny w pełnej świadomości, że "istnieją różne rzeczywistości, które wymagają różnych bodźców ewangelizacyjnych". (KAI)

### **Papieska Msza z „nowymi ewangelizatorami”**

„Obraz Boży nie został odcisnięty w złocie, ale w rodzaju ludzkim. Pieniądz cesarski to złoto, a boski – ludzkość. Oddaj więc twoje bogactwo cesarowi, a od Boga zaczerpnij niewinności jaźni, w której On widnieje. Cezar bowiem kazał wybić swój wizerunek na każdej monecie, a Bóg wybrał człowieka, którego stworzył, aby był odzwierciedleniem Jego chwały”. Te słowa starożytnego autora chrześcijańskiego przytoczył w homilii Papież podczas Mszy w bazylice watykańskiej, gdzie zgromadzili się uczestnicy spotkania na temat nowej ewangelizacji.

Benedykt XVI przytoczył w ten sposób rację, dla której należy na nowo podjąć wysiłek misyjny w zlaicyzowanym świecie. Nawiązał przy tym do słów Izajasza z pierwszego czytania dzisiejszej niedzieli, gdzie prorok oznajmia, że także perski władca Cyrus stanowi narzędzie w rękach Boga. Ten biblijny fragment, jak stwierdził Ojciec Święty, ukazuje teologiczny sens dziejów. Jest to niezwykle istotne dla nowej ewangelizacji po okresie totalitaryzmów XX wieku, gdy ludzkość potrzebuje nowego, spokojnego spojrzenia na świat i czas. Takie spojrzenie zaproponował Sobór Watykański II i znalazło to odzwierciedlenie w nauczaniu Papieży Pawła VI i Jana Pawła II. W takim ujęciu należy też podejść do wyzwania współczesnego świata, gdzie Jezusowe słowa o oddaniu cesarzowi, co cesarskie, a co boskie Bogu brzmią nad wyraz aktualnie.

„Te słowa Jezusa są bogate w treści antropologiczne i nie można ich sprowadzić jedynie do polityki. Dlatego Kościół nie ogranicza się do przypominania ludziom właściwego rozdziału między domenami władzy cesarskiej i boskiej, między polityką a religią. Misją Kościoła, tak jak Chrystusa, jest w istocie mówienie o Bogu, przypominanie o Jego zwierzchności, przywoływanie wobec wszystkich, a szczególnie wobec chrześcijan, którzy zagubili własną tożsamość, prawo Boga do tego, co doń należy, to znaczy do naszego życia”.

W tym kontekście Benedykt XVI zapowiedział ogłoszenie „Roku Wiary”. Rozpocznie się on 11 października przyszłego roku, czyli w 50. rocznicę otwarcia obrad Soboru Watykańskiego II, a zakończy się 24 listopada 2013 r., w uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata. Ogłoszeniu „Roku Wiary” będzie towarzyszyło wydanie odpowiedniego listu pasterskiego. Jak stwierdził Papież, ma być to „czas łaski i zaangażowania na rzecz pełniejszego nawrócenia do Boga, by umocnić wiarę w Niego i głosić Go ludziom naszych czasów”. (RV)

## **List apostolski Benedykt XVI „Portam Fidei” ogłaszający Rok Wiary (fragmenty, tytuły pochodzą od Redakcji)**

### **Wyprowadzić ludzi z pustyni ku przestrzeni życia**

„Kościół jako całość, a w nim jego pasterze muszą tak jak Chrystus wyruszyć w drogę, aby wyprowadzić ludzi z pustyni ku przestrzeni życia, ku przyjaźni z Synem Bożym, ku Temu, który daje nam życie — pełnię życia”. Zdarza się dość często, że chrześcijanie bardziej troszczą się o konsekwencje społeczne, kulturowe i polityczne swego zaangażowania, myśląc nadal o wierze jako oczywistej przesłance życia wspólnego. W rzeczywistości, założenie to nie jest już nie tylko

tak oczywiste, ale często bywa wręcz negowane. Podczas gdy w przeszłości można było rozpoznać jednorodną tkankę kulturową, powszechnie akceptowaną w swym odniesieniu do treści wiary i inspirowanych nią wartości, to obecnie wydaje się, że w znacznej części społeczeństwa już tak nie jest, z powodu głębokiego kryzysu wiary, który dotknął wielu ludzi” (2).

### **Rok Wiary**

„W świetle tego wszystkiego postanowiłem ogłosić Rok Wiary. Rozpocznie się on dnia 11 października 2012 r., w pięćdziesiątą rocznicę otwarcia Soboru Watykańskiego II, a zakończy się w uroczystość Naszego Pana Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, 24 listopada 2013 roku. 11 października 2012 r. upłynie także dwadzieścia lat od opublikowania Katechizmu Kościoła Katolickiego, tekstu promulgowanego przez mojego poprzednika, błogosławionego papieża Jana Pawła II, aby ukazać wszystkim wiernym siłę i piękno wiary. Dokument ten, autentyczny owoc II Soboru Watykańskiego, był postulowany przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Synodu Biskupów w 1985 roku jako narzędzie w służbie katechezy i powstał dzięki współpracy całego episkopatu Kościoła katolickiego. Właśnie w październiku 2012 r. zwołałem Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów na temat Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej. Będzie to dobra okazja do wprowadzenia całej wspólnoty kościelnej w czas szczególnej refleksji i ponownego odkrycia wiary” (4).

„Rok wiary, w tej perspektywie jest zaproszeniem do autentycznego i nowego nawrócenia do Pana, jedyne Zbawiciela świata. W tajemnicy Jego śmierci i zmartwychwstania Bóg objawił pełnię miłości, która zbawia i wzywa ludzi do nawrócenia i przemiany życia poprzez odpuszczenie grzechów (por. Dz 5, 31). Dla apostoła Pawła ta Miłość wprowadza człowieka do nowego życia: „Przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie - jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca” (Rz 6, 4)” (6).

„Tak więc tylko przez wiarę wiara rośnie i umacnia się; nie ma innej możliwości posiadania pewności co do swego życia, jak tylko przez coraz większe powierzenie siebie w ręce tej miłości, którą odczuwa się jako coraz większą, ponieważ swoje źródło ma w Bogu” (7).

### **Czemu ma służyć Rok Wiary?**

„Chcemy obchodzić ten Rok Wiary w sposób godny i owocny. Trzeba zintensyfikować refleksję na temat wiary, aby pomóc wszystkim wierzącym w Chrystusa w stawaniu się bardziej świadomymi i ożywić ich przywiązanie do Ewangelii, zwłaszcza w okresie głębokich przemian, jaki ludzkość przeżywa obecnie. Będziemy mieli okazję do wyznawania wiary w zmartwychwstałego Pana w naszych katedrach i kościołach całego świata; w naszych domach i rodzinach, aby każdy silnie odczuł potrzebę lepszego zrozumienia i przekazywania przyszłym pokoleniom odwiecznej wiary. Wspólnoty zakonne oraz parafialne, wszystkie stare i nowe rzeczywistości eklesjalne znajdą w tym roku sposób, aby uczynić publicznym wyznaniem Credo” (8).

„Pragniemy, aby ten Rok rozbudził w każdym wierzącym aspirację do wyznawania wiary w jej pełni i z odnowionym przekonaniem, z ufnością i nadzieją. Będzie to też dobra okazja, by bardziej celebrować wiarę w liturgii, zwłaszcza Eucharystii, która „jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i jednocześnie ... źródłem, z którego wypływa cała jego moc”...

Nie przypadkiem w pierwszych wiekach chrześcijanie musieli nauczyć się Credo na pamięć. Było ono ich codzienną modlitwą, aby nie zapomnieć o zobowiązaniu przyjętym wraz z chrztem” (9).

### **Program obchodów Roku Wiary**

„Chciałbym w tym miejscu nakreślić zarys programu, który pomoże w głębszym zrozumieniu nie tylko treści wiary, ale wraz z nimi, także aktu, którym zdecydujemy się na całkowite powierzenie się Bogu, w pełnej wolności. Istnieje w istocie głęboka jedność między aktem, którym się wierzy a treścią, której dajemy nasze przyzwolenie. Apostoł Paweł pozwala na wejście w tę rzeczywistość, kiedy pisze: „Sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej ustami - do zbawienia” (Rz 10, 10).” ....

Św. Łukasz uczy, że znajomość treści, w które należy wierzyć nie wystarcza, jeżeli następnie to serce, autentyczne sanktuarium człowieka, nie jest otwarte na łaskę, która pozwala mieć oczy, aby spoglądać na głębię i zrozumieć, że to, co zostało przepowiedziane jest Słowem Bożym.

Z kolei „wyznawać ustami” wskazuje, że wiara oznacza zaangażowania i publiczne świadectwo. Chrześcijanin nigdy nie może myśleć, że wiara jest sprawą prywatną. Wiara jest decyzją na to, żeby być z Panem, aby z Nim żyć. To „bycie z Nim” wprowadza do zrozumienia powodów, dla których się wierzy. Wiara, właśnie dlatego, że jest aktem wolności, wymaga również odpowiedzialności społecznej za to, w co się wierzy...

Jak można dostrzec znajomość treści wiary jest istotna, by wydać swą zgodę, to znaczy, aby w pełni, rozumem i wolą zgadzać się z tym, co proponuje Kościół. Znajomość wiary wprowadza w pełnię tajemnicy zbawczej objawionej przez Boga. Udzielona zgoda oznacza więc, że kiedy się wierzy, w sposób wolny przyjmuje się całą tajemnicę wiary, bo gwarantem jej prawdy jest sam Bóg, który objawia się i pozwala poznać swą tajemnicę miłości.

Z drugiej strony, nie możemy zapominać, że w naszym kontekście kulturowym wielu ludzi, choć nie rozpoznają w sobie daru wiary, szczerze poszukuje ostatecznego sensu i definitywnej prawdy o swym istnieniu i świecie. To poszukiwanie jest autentyczną „preambułą” wiary, gdyż kieruje ludzi na drogę, która prowadzi do tajemnicy Boga. Sam ludzki rozum nosi w istocie wrodzoną potrzebę tego, „co wartościowe, nieprzemijalne”. Wymóg ten stanowi nieustannie zachętę, trwale wpisaną w serce człowieka, aby wyruszyć w drogę i znaleźć Tego, którego byśmy nie poszukiwali, gdyby nie wyszedł już nam na spotkanie. Wiara zaprasza nas właśnie na to spotkanie i w pełni otwiera” (10).

„Właśnie w tej perspektywie Rok Wiary powinien wyrazić wspólne zobowiązanie do ponownego odkrycia i studium podstawowych treści wiary, które znajdują w Katechizmie Kościoła Katolickiego swą systematyczną i organiczną syntezę. Staje się tutaj faktycznie widoczne bogactwo nauczania, jakie Kościół przyjął, strzegł i oferował na przestrzeni dwóch tysiącleci swej historii. Od Pisma Świętego do Ojców Kościoła, od mistrzów teologii po świętych, którzy przeszli przez wieki, Katechizm przedstawia trwałą pamięć tak wielu sposobów, w których Kościół rozważał swą wiarę i dokonał postępu doktrynalnego, aby dać wiernym pewność w ich życiu wiary” (11).

„Niezmiernie ważne będzie w tym Roku przypomnienie historii naszej wiary, w której przeplatają się niezgłębiona tajemnica świętości i grzechu. Podczas, gdy pierwsza z nich ujawnia ogromny wkład, jaki wnieśli mężczyźni i kobiety we wzrost i rozwój wspólnoty poprzez świadectwo swego życia, to druga musi prowokować w każdym szczerze i trwale dzieło nawrócenia, by doświadczyć miłosierdzia Ojca, który wychodzi na spotkanie każdego człowieka” (13).

### **Wiara rodzi czyny miłości**

„Rok wiary będzie również dobrą okazją do wzmocnienia świadectwa miłosierdzia. Przypomina nam św. Paweł: „Trwają wiara, nadzieja, miłość - te trzy: z nich zaś największa jest miłość” (1 Kor 13,13). Apostoł Jakub stwierdzał w słowach jeszcze mocniejszych, które zawsze pobudzały chrześcijan: „Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy [sama] wiara zdoła go zbawić? Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, a ktoś z was powie im: «Idźcie w pokoju, ogrzejcie się i najedzcie do syta!» - a nie dacie im tego, czego koniecznie potrzebują dla ciała - to na co się to przyda? Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie. Ale może ktoś powiedzieć: Ty masz wiarę, a ja spełniam uczynki. Pokaż mi wiarę swoją bez uczynków, to ja ci pokażę wiarę ze swoich uczynków”(Jk 2,14-18).

Wiara bez miłości nie przynosi owocu, a miłość bez wiary byłaby uczuciem nieustannie na łasce i niełasce wątpliwości. Wiara i miłość potrzebują siebie nawzajem, tak że jedna pozwala drugiej, by mogła się zrealizować. Niemało chrześcijan rzeczywiście poświęca swoje życie z miłością samotnym, znajdującym się na marginesie lub wykluczonym, jako tym, do których trzeba pójść jako pierwszych i najważniejszych, których trzeba wesprzeć, ponieważ właśnie w nich odzwierciedla się oblicze samego Chrystusa” (14).

## **Wiara pośród doświadczenia milczenia Boga**

„Życie chrześcijan zna doświadczenie radości oraz cierpienia. Jak wielu świętych doświadczało samotności! Jak wielu wiernych, także w naszych czasach, doświadcza milczenia Boga, podczas gdy chciałoby usłyszeć Jego pocieszający głos! Doświadczenia życia, pozwalając na zrozumienie tajemnicy Krzyża i uczestniczenie w cierpieniach Chrystusa (por. Kol 1, 24), są wstępem do radości i nadziei, którym przewodzi wiara: „ilekroć niedomagam, tylekroć jestem mocny” (2 Kor 12, 10). Wierzmy z całą pewnością, że Pan Jezus pokonał zło i śmierć. Powierzamy się Jemu z tą pewną ufnością: On obecny wśród nas, zwycięża moc Złego (por. Łk 11, 20) a Kościół, widzialna wspólnota Jego miłosierdzia trwa w Nim jako znak ostatecznego pojednania z Ojcem” (15).

\* \* \* \* \*

## **Spotkanie kapłanów odpowiedzialnych za ruchy w diecezjach**

Tegoroczne spotkanie kapłanów, które odbyło się 19 października br., było poświęcone zaangażowaniu ruchów i stowarzyszeń katolickich w nową ewangelizację. Referat na ten temat przedstawił ks. bp Józef Kupny, delegat KEP ds. ruchów i stowarzyszeń. Zwrócił on uwagę szczególnie na ewangelizację życia społecznego na to, że świeccy powinni przenikać Dobrą Nowiną miejsca ich pracy, aktywność społeczną w dziedzinie kultury oraz polityki. Większa „widzialności i słyszalność” świeckich w życiu społecznym jest dziś, w czasach próby spychania chrześcijan do zakrystii, szczególnie ważna i potrzebna. Członkowie ruchów powinni pomagać również innym, aby się swojej wiary w życiu publicznym nie wstydzi i ją w sposób twórczy urzeczywistniali w życiu codziennym.

Ewangelizacja w życiu społecznym jest w pewnym sensie walką o godność człowieka, o szacunek dla jego wartości, o szacunek dla tego, że człowiek jest obrazem Boga.

O. Adam Schulz SJ przedstawił trzyletni program pracy na rzecz nowej ewangelizacji, którym będzie IV Ogólnopolski Kongres Ruchów i Stowarzyszeń. W latach 2012-2013 odbędą się kongresy, większe spotkania ruchów, czy też działania formacyjno-ewangelizacyjne w poszczególnych diecezjach oraz w ruchach i stowarzyszeniach, a w 2014 będzie miał miejsce Kongres Ogólnopolski Ruchów, który zbierze doświadczenia z diecezji i ruchów.

W tym czasie odbędzie się Synod Biskupów poświęcony ewangelizacji (październik 2012), będziemy obchodzić 50-lecie rozpoczęcia Soboru Watykańskiego II (2012) oraz Rok Wiary (październik 2012 – listopad 2013). Będą to wydarzenia, które nie tylko ubogacą naszą pracę na rzecz nowej ewangelizacji, ale pozwolą nam w szerszym kontekście przeżywać nasze spotkania i kongresy w jedności z całym Kościołem.

W czasie trwania Kongresu pragniemy skoncentrować się na następujących aspektach:

1. Pogłębieniu wiary jego uczestników – Rok Wiary.
2. Ukazaniu bogactwa metod ewangelizacji zarówno indywidualnej, jak i wspólnotowej.
3. Ubogacenie treści naszej dotychczasowej ewangelizacji np.: pogłębienie kerygmatu apostołskiego (dotychczas głoszonego) o kerygmat, jaki głosił Jezus – integracja tych 2 kerygmatów.
4. Ewangelizacja życia społecznego.
5. Ewangelizacja krytycznego podejścia do Kościoła, ewangelizacja, jako odczytanie na nowo wartości Kościoła, jako wprowadzenie do Kościoła.

Kongres powinien być nie tylko spotkaniem formacyjnym, które ma na celu podzielenie się doświadczeniami związanymi z ewangelizacją, ale również czasem ewangelizacji. Ważne jest, aby ta ewangelizacja była prowadzona różnymi metodami, docierając do różnych ludzi, aby nie tworzyć tylko jednego programu dla całej diecezji, który jest programem jakiegoś ruchu, lub szkoły ewangelizacji.

Kapłani odpowiedzialni za ruchy przychylnie ustosunkowali się do propozycji prac kongresowych poświęconych tym razem w sposób szczególny ewangelizacji. W wypowiedziach kapłanów, które ukazywały ważniejsze prace, jakie podejmują ruchy w diecezjach, podkreślano wysiłek, jaki już jest podejmowany na rzecz nowej ewangelizacji. W Warszawie trwają prace nad

przygotowaniem ewangelizacji, misji miasta; we Wrocławiu oraz w Warszawie przygotowywane są projekty ewangelizacji w ramach Euro 2012. Ważna wydaje się postęga ruchów na rzecz ewangelizacji ludzi młodych, rodzin czy promocji życia. W niektórych diecezjach już teraz planuje się zorganizowanie Kongresu ruchów w przyszłym roku.

W tych bardzo różnorodnych działaniach, jakie podejmują ruchy w diecezjach ważna jest obecność kapłanów spośród świeckich angażujących się w projekty apostołskie. Wielu podkreślało, że wspólny wysiłek, jaki jest podejmowany przez ruchy w ramach wspólnych działań i projektów w diecezjach, buduje prawdziwą jedność i współpracę pomiędzy ruchami, tworzy wspólnotę Kościoła.

Podczas wymiany doświadczeń mówiono również o trudnościach, jakie się jawią we współpracy, a więc duże zaangażowanie liderów na rzecz rozwoju własnego ruchu i nie dostrzeganie wartości i roli współpracy pomiędzy ruchami, trudności w zaangażowaniu kapłanów do pracy w ruchach i stowarzyszeniach. Widać jednak poszukiwania rozwiązywania tych problemów i tak ważnym np. staje się przygotowanie w seminariach duchownych kleryków do pracy w ruchach, co jest podejmowane w coraz większej liczbie seminariów. Cenne są spotkania biskupa diecezji z liderami i członkami ruchów. Niektórzy z kapłanów odpowiedzialnych za ruchy podejmują wysiłek odwiedzenia raz w roku każdego z ruchów działającego w diecezji.

W podsumowaniu spotkania bp Kupny podkreślił wagę naszego towarzyszenia ruchom, obecności spośród ruchów zarówno kapłanów, jak i biskupów. Wyraził wdzięczność kapłanom za ich trud na tym polu, który zresztą owocuje wieloma cennymi inicjatywami, jakie są podejmowane przez świeckich w ruchach.

O. Adam Schulz SJ zaprosił kapłanów na spotkania, które jeszcze bardziej zainspirują do podjęcia większej aktywności na rzecz nowej ewangelizacji, a więc Spotkanie Plenarne ORRK 19 listopada br. zatytułowane: „Jak realizować Nową Ewangelizację w Polsce?” oraz spotkanie odpowiedzialnych za Diecezjalne Rady Ruchów, które odbędzie się 3 marca 2012 roku.

## Informacje

### **„Misja w mieście 2012”**

Archidiecezja warszawska przygotowuje się do uczestnictwa w europejskiej inicjatywie ewangelizacyjnej pod nazwą "Misja w mieście 2012", mającej na celu ożywienie życia religijnego i formację duchową mieszkańców największych miast Starego Kontynentu, w tym także Warszawy. Stołeczna inauguracja projektu odbędzie się w piątek 21 października w archikatedrze św. Jana Chrzciciela.

O powstaniu inicjatywy zdecydowano na spotkaniu biskupów z wielkich miast europejskich, które odbyło się 11 lipca w siedzibie Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji w Rzymie. Uczestniczyli w nim kardynałowie i biskupi z Barcelony, Brukseli, Budapesztu, Dublinu, Kolonii, Lizbony, Liverpoolu, Paryża, Turynu, Warszawy i Wiednia.

Akcję nazwano "Missione Metropoli". Biskupi wielkich miast europejskich chcą prowadzić „nową ewangelizację w sytuacji kryzysu, w jakim znajduje się Europa”. Misja ta kontynuuje linię dwóch zgromadzeń Synodu Biskupów, poświęconych Europie (1991 i 1999 r.), oraz adhortacji apostołskiej bł. Jana Pawła II „Ecclesia in Europa” z 2003 r. - wyjaśniał abp Salvatore Fisichella, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji.

Inicjatywa ma się składać z dwóch elementów: zaangażowania w zwyczajne duszpasterstwo, szczególnie w dziedzinie formacji, a także z inicjatyw podczas Wielkiego Postu w 2012 r. – „takich samych w tym samym czasie” – w 12 miastach europejskich - zapowiedział w lipcu abp Fisichella.

"Pragniemy, aby ten projekt poprzedzony był intensywną modlitwą wstawienniczą za Warszawę. Chcemy błagać Boga o łaski i światło Ducha Świętego dla wszystkich mieszkańców Stolicy; dla wierzących chcemy prosić o łaskę ożywienia wiary i ducha ewangelizacyjnego, zaś dla niewierzących o dobre rozeznanie drogi życiowej" - napisał kard. Nycz w zaproszeniu skierowanym do zgromadzeń zakonnych, wspólnot życia konsekrowanego, ruchów i stowarzyszeń katolickich działających na terenie archidiecezji warszawskiej. (KAI)

## **Wybrano nową radę świeckich dominikanów**

Kilkudziesięciu świeckich dominikanów z całej Polski wzięło udział w rekolekcjach, które od 14 do 16 października odbyły się w Sulejówku pod Warszawą. Rekolekcje połączono z wyborem nowych władz. „Modliliśmy się w intencjach całej prowincji świeckich dominikanów, szczególnie pamiętając o chorych, samotnych i cierpiących członkach naszej fraterni” – powiedziała Małgorzata Mazur, która ponownie została wybrana na czteroletnią kadencję przełożoną prowincjalną. Jej zastępcą został Arkadiusz Pius Biały, a członkami Rady Prowincji: Anna Sulikowska i Piotr Grodecki.

Rekolekcje poprowadził prowincjalny promotor Fraterni Świeckich św. Dominika, o. Dariusz Kantypowicz. Gościem tercjarzy był przełożony Polskiej Prowincji Dominikanów, o. Krzysztof Popławski. Uczestnicy rekolekcji rozmawiali też o bieżących problemach i zadaniach na najbliższe lata. Do najważniejszych z nich należą prace nad programem formacji oraz przygotowania do przypadającego w 2016 roku jubileuszu 800-lecia Zakonu Kaznodziejskiego.

Tercjarze to trzecia, po braciach i mniszkach, gałąź Zakonu Kaznodziejskiego. Należą do niej osoby świeckie, które w codziennych warunkach starają się żyć duchowością dominikańską. W Polsce w kilkunastu wspólnotach afiliowanych przy klasztorach braci bądź sióstr działa prawie pół tysiąca tercjarzy dominikańskich. (KAI)

## **Szkoła apostołatu Centrum Ochootników Cierpienia**

W Domu „Uzdrowienie chorych” im. Jana Pawła II w Głogowie od 24 do 27 października odbyła się ogólnopolska szkoła apostołatu Centrum Ochootników Cierpienia. W spotkaniu dla liderów tego apostołatu uczestniczyło ponad 70 osób z dziesięciu diecezji.

„Cierpiący, niepełnosprawni aktywnym podmiotem w parafii” – to temat trzydniowego spotkania dla liderów z różnych stron Polski. Uczestnicy modlili się, wysłuchali konferencji, pracowali w grupach, a także spotkali się z bp Stefanem Regmuntem, który jest przewodniczącym Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Służby Zdrowia.

Celem szkoły jest ukazanie nowej perspektywy pracy z osobami cierpiącymi, które powinny być nie tylko przedmiotem opieki, ale przede wszystkim osobami, które mogą w sposób odpowiedzialny i świadomy troszczyć się o dobro Kościoła. Chodzi także o prezentację działalności wspólnoty, nakreślenie programu działania dla apostołatu oraz przybliżenie sylwetki założyciela całego dzieła: sługi Bożego prałata Luigiego Novarese. – Pomysł szkoły zrodził się oddolnie w maju tego roku. Osoby uczestniczące w formacji już działają w apostołacie i potrzebują formacji, bo przecież sami prowadzą spotkania – wyjaśnia s. Beata Dyko ze wspólnoty Cichych Pracowników Krzyża.

Poprowadziła ją wspólnota Cichych Pracowników Krzyża, której charyzmatem jest działanie na rzecz osób niepełnosprawnych, chorych, cierpiących. – Stowarzyszenie Centrum Ochootników Cierpienia ma charakter diecezjalny. Dajemy początek tym wspólnotom, które później przyjmują charakter stowarzyszeniowy w diecezjach. W pięciu diecezjach stowarzyszenie jest już zarejestrowane i ma dekret biskupa. Są to: archidiecezja gdańska i warmińska oraz diecezja elbląska, bydgoska i zielonogórsko-gorzowska. W tym momencie archidiecezja wrocławska przygotowuje swój statut do aprobaty. W formie zorganizowanej są także grupy w diecezji: radomskiej, sandomierskiej legnickiej oraz w archidiecezji warszawskiej. Ten obszar działania poszerza się – zauważa ks. Janusz Malski, przełożony Cichych Pracowników Krzyża w Polsce.

Centrum Ochootników Cierpienia prowadzi apostołat wśród chorych. Chodzi o docieranie „do chorego przez chorego”. – To apostołat ludzi doświadczonych różnorodną formą cierpienia i krzyża, którzy pragną odpowiedzieć swoim życiem na przesłanie Matki Bożej z Lourdes i Fatimy. Założyciel ks. Luigi Novarese pragnął, aby cierpienie było przeżywane w świetle paschalnym. Aby chory i niepełnosprawny uznając zbawczy sens cierpienia stał się apostołem wśród cierpiących i pomagał im odkryć sens cierpienia – tłumaczy ks. Malski.

W spotkaniu wzięła udział Maria Piechowska z diecezji elbląskiej, która jak sama mówi znalazła w tym apostołacie sens swojego cierpienia. – Walczę nie tylko z wózkiem, ale także z rakiem piersi. Kiedy byłam zdrowa, to było tyle przyjaciół i znajomych, a kiedy zachorowałam, zostałam z tym sama. Tu się odnajduję i jest mi łatwiej przejść przez to wszystko – wyjaśnia pani Maria, która na wózku jeździ 30 lat. – Ta wspólnota pokazuje, że chory nie musi siedzieć w domu,

ale może działać w Kościele i ewangelizować. Więc nie tylko sobie samej pomagam, ale pomagam innym - dodaje.

Pierwsze Centrum Ochołników Cierpienia powstało w 1947 roku w Rzymie. W Polsce Centrum założyli w 1987 roku ks. Janusz Malski i ks. Ryszard Dobrołowicz w Głogowie. W 1989 roku rozpoczęto budowę domu „Uzdrowienie chorych” im. Jana Pawła II. Apostolat Centrum Ochołników Cierpienia obchodzi w przyszłym roku 25-lecie działalności. Z racji na zbliżającą się beatyfikację prałata Luigiego Novarese przyszły rok ma zostać ogłoszony Rokiem Novarezjańskim. Wspólnota Cichych Pracowników Krzyża wydaje dwumiesięcznik adresowany do chorych, niepełnosprawnych, ich opiekunów i lekarzy. (KAI)

\* \* \* \* \*

## **II Kruczata Modlitwy w intencji Ojczyzny**

**Listopad 2011** – Za wstawienictwem bł. Jana Pawła II prosimy, aby Polacy z odwagą bronili się przed działaniami godzącymi w naszą narodową tożsamość, wiarę chrześcijańską, kulturę i tradycję.

**Grudzień 2011** – Niech Nowonarodzony Jezus obdarzy nas i nasze rodziny łaską pojednania oraz napełni nadzieją i miłością.

\* \* \* \* \*

**Zapraszamy do odwiedzania naszego „Serwisu Ruchów Katolickich”, który można znaleźć na stronie internetowej: [www.orrk.pl](http://www.orrk.pl)**

## **Kalendarz najbliższych spotkań ORRK**

- 19 listopada - Spotkanie Plenarne ORRK, godz. 10.30
- 11 lutego 2012 - Rada Programowa ORRK, godz. 10.30
- 3 marca 2012 - Spotkanie odpowiedzialnych za Diecezjalne Rady Ruchów Katolickich, godz. 10.30

\* \* \* \* \*

Publikacja Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich  
01-015 Warszawa, Skwer Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 6; serwis.orrk@tlen.pl  
Redakcja: Krystyna Bolewska, Barbara Jaworowska, Regina Pruszyńska, ks. Roberto Saltini,  
O. Adam Schulz SJ (red. naczelny)